



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 stycznia 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jerzy Grubba (przewodniczący)

SSN Kazimierz Klugiewicz

SSN Włodzimierz Wróbel (sprawozdawca)

Protokolant Agnieszka Niewiadomska

w sprawie **M. B., P. B.**

skazanych z art. 300 § 2 k.k. i in.

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Dariusza Kuberskiego,

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 8 stycznia 2025 r.,

kasacji wniesionych przez obrońcę

od wyroku Sądu Okręgowego Warszawa - Praga w Warszawie

z dnia 8 maja 2024 r., sygn. akt VI Ka 1047/23

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi - Północ w Warszawie

z dnia 10 marca 2023 r., sygn. akt IV K 487/22,

**1. uchyla zaskarżony wyrok oraz wyrok Sądu Rejonowego dla
Warszawy Pragi - Północ z dnia 10 marca 2023 r., sygn. akt IV K
487/22 i umarza postępowanie;**

2. kosztami procesu obciąża Skarb Państwa;

3. nakazuje zwrot uiszczonych opłat kasacyjnych.

Kazimierz Klugiewicz

Jerzy Grubba

Włodzimierz Wróbel

t.n

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi – Północ w Warszawie z dnia 10 marca 2023 r. (IV K 487/22) warunkowo umorzono postępowanie karne wobec M. B. i P. B. o czyny z art. 300 § 2 k.k. na okres dwóch lat próby. Wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 8 maja 2024 r. (sygn. akt VI Ka 1047/23) zaskarżony wyrok zmieniono w ten sposób, że:

- a) uchylono rozstrzygnięcie z punktu I oraz IV i przy zastosowaniu przepisów Kodeksu karnego obowiązujących w dniu 17 czerwca 2010 r. uznano oskarżoną M. B. za winną popełnienia zarzuconego jej przestępstwa z tym, że przyjęto, iż swoim zachowaniem uszczupliła zaspokojenie swojego wierzyciela i za to na podstawie art. 300 § 2 k.k. w zw. z art. 58 § 3 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. wymierzono jej karę roku ograniczenia wolności z obowiązkiem wykonywania nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 20 godzin w stosunku miesięcznym,
- b) uchylono rozstrzygnięcie z punktu II oraz III i przy zastosowaniu przepisów Kodeksu karnego obowiązujących w dniu 17 czerwca 2010 r. uznano oskarżoną P. B. za winną popełnienia zarzuconego jej przestępstwa z tym, że przyjęto, iż swoim zachowaniem ułatwiła M. B. uszczuplenie zaspokojenie swojego wierzyciela i za to na podstawie art. 19 § 1 k.k. w zw. z art. 300 § 2 k.k. w zw. z art. 58 § 3 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. wymierzono jej karę 1 roku ograniczenia wolności z obowiązkiem wykonywania nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 20 godzin w stosunku miesięcznym
- c) na podstawie art. 46 § 1 k.k. zobowiązano P. B. do naprawienia szkody poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonego Z. S. kwoty 255.733,67 zł.

Od powyższego prawomocnego orzeczenia kasację wniósł obrońca skazanych, zarzucając wyrokowi „*naruszenie art. 439 § 1 pkt 9 w zw. z art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k. poprzez bezzasadne uznanie, że w sprawie nie nastąpiło przedawnienie karalności.*”

Kluczowym elementem argumentacji kasacyjnej było odwołanie się do orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego, a w szczególności do wyroku z 12 grudnia 2023 r., sygn. akt P 12/22. Skarżący zwrócił uwagę, że Trybunał Konstytucyjny w tym orzeczeniu uznał za niezgodny z art. 2 Konstytucji RP przepis art. 15zzr¹ ust. 1 ustawy z 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (dalej: ustawa covidowa). Przepis ten wprowadził regulację, zgodnie z którą w okresie obowiązywania stanu zagrożenia epidemicznego albo stanu epidemii, biegu terminów przedawnienia nie liczono. Autor kasacji skonstatował, że to zawieszenie zostało uznane za niezgodne z Konstytucją, a co za tym idzie, nie mogło ono skutkować odsunięciem terminu przedawnienia w niniejszej sprawie. Skarżący, wywodził, że analogiczne zastrzeżenia konstytucyjne należało odnieść także do art. 15zzr ust. 6 tej samej ustawy covidowej. Przepis ten, podobnie jak art. 15zzr¹ ust. 1, wprowadzał zawieszenie biegu przedawnienia karalności czynu oraz przedawnienia wykonania kary w sprawach o przestępstwa, przestępstwa skarbowe i wykroczenia skarbowe w okresie stanu zagrożenia epidemicznego i epidemii. Obrońca argumentował, że skoro art. 15zzr¹ ust. 1 został uznany za niekonstytucyjny, to tym samym art. 15zzr ust. 6, jako przepis o analogicznym charakterze, również powinien zostać uznany za niezgodny z Konstytucją. Autor kasacji podkreślił, że zgodnie z wyrokiem TK, zasada zaufania obywateli do państwa i stanowionego przez nie prawa, a także zasada bezpieczeństwa prawnego wynikająca z art. 2 Konstytucji, wymagały, by regulacje prawne nie stanowiły pułapki dla obywateli. Obywatel musi móc prowadzić swoje sprawy, mając pewność, że jego działania, zgodne z obowiązującym prawem, będą uznawane przez porządek prawny również w przyszłości. Natomiast wprowadzone przepisami covidowymi zawieszenie biegu terminów przedawnienia, które w praktyce mogło trwać przez nieokreślony czas, podważało tę pewność. Skarżący zaznaczył, że w wyroku Trybunał Konstytucyjny wywiódł z zasady demokratycznego państwa prawa wymóg ochrony zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa. Ponadto, wskazał na nieprawidłowość, polegającą na scedowaniu decyzji o zawieszeniu biegu terminu przedawnienia na organ władzy wykonawczej - ministra zdrowia, który decydował o tym na poziomie rozporządzenia. Obrońca przekonywał,

że w państwie prawnym trójpodziału władzy to ustawodawca, a nie organ wykonawczy, powinien decydować o kształtowaniu instytucji prawnych takich jak przedawnienie. Autor kasacji podkreślił, że ustawodawca, decydując się na zawieszenie biegu terminu, winien był wskazać termin końcowy, a nie uzależniać to od decyzji ministra. Autor kasacji zwracał też uwagę, że powoływanie się przez Sąd odwoławczy na fakt uchylecia przepisu art. 15zzr ust. 6 ustawą, a nie aktem podustawowym, było pozbawione znaczenia w świetle orzeczenia Trybunału. Skarżący podkreślił, że Trybunał uznał niekonstytucyjność przepisu, mimo że ten był już uchylony ustawą, a nie rozporządzeniem. Takie rozumowanie Sądu odwoławczego obrońca uznał za błędne. Zatem w ocenie autora kasacji, każdy przepis ustawy z 2 marca 2020 r., który w okresie trwania stanu epidemii wstrzymywał bieg przedawnienia, powinien być traktowany jako niekonstytucyjny.

Skarżący wniósł o uchylenie w całości zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie odnośnie M. B. oraz P. B. , a także wyroku Sądu I instancji i umorzenie postępowania.

Prokurator wniósł o oddalenie kasacji jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Kasacje okazały się zasadne. Trafnie Autor kasacji wskazał, że w sprawie ujawniła się bezwzględna przyczyna odwoławcza w postaci przedawnienia karalności zarzuconych oskarżonym czynów, jeszcze przed wszczęciem postępowania karnego.

Czyny, które zarzucono M. B. oraz P. B. miały zostać popełnione w dniu 17 czerwca 2010 r. i wyczerpywać znamiona typu czynu zabronionego z art. 300 § 2 k.k., zagrożonego karą od 3 miesięcy do 5 lat pozbawienia wolności. Zgodnie z art. 101 § 1 pkt 3 k.k. w przypadku takiego zagrożenia, przedawnienie karalności następuje z upływem 10 lat od daty popełnienia czynu. Okres ten mógłby ulec przedłużeniu, gdyby przed jego upływem doszło do wszczęcia postępowania (art. 102 k.k.). Bezspornym jest w sprawie, że wszczęcie postępowania nastąpiło dopiero 23 czerwca 2020 r. (k. 35), a więc już po upływie terminu określonego w art. 101 § 1 pkt 3 k.k. Jak wynika jednak z rozważań Sądu odwoławczego, przedawnienie karalności zarzucanych czynów nie nastąpiło jednak w dniu 17 czerwca 2020 r. (a więc z

upływem 10 lat od daty popełnienia czynów), bowiem z uwagi na treść art. 15 zzs ust. 1 ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych okres ten uległ wydłużeniu o 46 dni, z uwagi na obowiązywanie od dnia 31 marca 2020 r. do 16 maja 2020 r. przepisu zawieszającego bieg terminu przedawnienia karalności. Nie doszło więc zdaniem Sądu do przedawnienia karalności zarzucanych czynów przed wszczęciem w dniu 23 czerwca 2020 r. postępowania karnego w tej sprawie.

Choć Sąd odwoławczy upatruje normatywnego źródła zawieszenia biegu przedawnienia karalności w treści art. 15 zzs ust. 1 ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych, w rzeczywistości kwestie te regulował art. 15 zsr tej ustawy na co trafnie zwrócono uwagę w kasacji. Zgodnie z tym ostatnim przepisem *„(w) okresie obowiązywania stanu zagrożenia epidemicznego albo stanu epidemii ogłoszonego z powodu COVID-19 (...) nie biegnie przedawnienie karalności czynu oraz przedawnienie wykonania kary w sprawach o przestępstwa, przestępstwa i wykroczenia skarbowe oraz w sprawach o wykroczenia”*. Miał on charakter *lex specialis* do ogólnej regulacji zawartej w art. 15 zzs ust. 1 ustawy z dnia 2 marca 2020 r. , a dotyczącej wszelkich terminów procesowych.

Uzasadnienie zarzutu sformułowanego w kasacjach wskazuje na konieczność dokonania przez Sąd Najwyższy oceny art. 15 zsr ust. 6 ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych w perspektywie konstytucyjnej i uznania go za niegodny z art. 2 i 31 ust. 3 Konstytucji RP, a w efekcie pominięcia tego przepisu przy ustalaniu, czy doszło do przedawnienia karalności zarzucanych oskarżonym czynów zabronionych. Taką kompetencję sądy posiadają na mocy art. 178 ust. 1 Konstytucji RP w zw. z art. 8 Konstytucji RP. W sytuacji bowiem, gdy mimo wszelkich możliwych zabiegów interpretacyjnych mających na celu zagwarantowanie, by stosowanie danej normy prawnej zapewniało najdalej idącą zgodność z Konstytucją

RP, dana regulacja prawna zgodność tę wyklucza, sąd jest nie tylko uprawniony, ale i zobowiązany do pominięcia przy orzekaniu niekonstytucyjnej normy, o ile jest to jedyny sposób nadania rozstrzygnięciu sądowemu takiej treści, która pozostanie w zgodzie z Konstytucją RP. Konstytucyjną kompetencją sądów jest wymiar sprawiedliwości w indywidualnych sprawach. Orzeczenie, którego treść pozostawałaby w sprzeczności z Konstytucją RP, byłoby orzeczeniem niesprawiedliwym. Choć więc sądy nie dokonują abstrakcyjnej oceny aktów normatywnych, co do ich zgodności z Konstytucją RP czy prawem międzynarodowym, to jeżeli w konkretnej i indywidualnej sprawie stosowanie generalnej i abstrakcyjnej normy prawnej miałoby prowadzić do rozstrzygnięcia sprzecznego z Konstytucją lub prawem traktatowym, sąd zobowiązany jest dla osiągnięcia celu największej zgodności z Konstytucją, normę taką pominąć.

W sprawie będącej przedmiotem kasacji nie było jednak potrzeby sięgania po mechanizm pominięcia normy prawnej, której stosowanie mogłoby prowadzić do naruszenia Konstytucji, bowiem ocena stawianego w tej kasacji zarzutu znajduje jasne rozstrzygnięcia na gruncie ustawowych reguł intertemporalnych prawa karnego, nie budzących w tym zakresie zastrzeżeń konstytucyjnych.

Zgodnie z art. 4 § 1 Kodeksu karnego, jeżeli w czasie orzekania obowiązuje inna ustawa, niż w czasie popełnienia przestępstwa, stosuje się ustawę nową, jednakże należy stosować ustawę obowiązującą poprzednio, jeżeli jest względniejsza dla sprawcy. Pod pojęciem „ustawy” rozumie się przy tym cały stan prawny, mający znaczenie dla ustalenia przesłanek i ewentualnej intensywności odpowiedzialności karnej. Jedną z takich przesłanek o charakterze negatywnym jest przedawnienie karalności, warunkowane upływem określonego czasu od daty popełnienia czynu lub nastąpienia skutku stanowiącego znamię czynu zabronionego. W tym aspekcie „przedawnienie karalności” konkretnego czynu ma charakter historyczny, choć skutek ten warunkowany jest dokonaniem określonej oceny normatywnej w perspektywie obowiązujących w danym momencie norm prawnych.

Przywołany art. 4 § 1 Kodeksu karnego, w przypadku zmiany ustawy, nakazuje oceniać wszystkie stany prawne, jakie obowiązywały między chwilą popełnienia czynu a momentem wydawania orzeczenia. Niewątpliwie dla sprawcy, co do zasady

najwzględniejszy będzie ten stan prawny, na gruncie którego, wykluczone jest pociągnięcie go do odpowiedzialności karnej, choćby z tego powodu, że z punktu widzenia tego stanu prawnego doszło do skutku w postaci przedawnienia karalności.

Mając na względzie powyższe zasady należy stwierdzić, że dla obu oskarżonych takim stanem prawnym były regulacje prawne obowiązujące zarówno w dacie czynu, jak w dniu 17 czerwca 2020 r. Analiza treści kodeksu karnego w brzmieniu obowiązującym w tym czasie oraz treści innych ustaw, w tym w szczególności ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych, prowadzi do wniosku, że tego właśnie dnia doszło do przedawnienia karalności czynów, objętych zarzutem postawionym obu oskarżonym, a popełnionych w dniu 17 czerwca 2010 r., od chwili czynów upłynęło już bowiem wówczas 10 lat, a więc okres przedawnienia karalności przewidziany w art. 101 § 1 pkt 3 k.k., a nie doszło do przedłużenia tego okresu, w sposób określony w art. 102 Kodeksu karnego ani w żaden inny sposób.

W stanie prawnym obowiązującym w czasie czynu tj. w dniu 17 czerwca 2010 r. brak było regulacji prawnej, która nakazywałaby przedłużać ów okres w inny sposób (np. w związku zawieszeniem biegu okresu przedawnienia karalności). Przepis taki obowiązywał wyłącznie w okresie od 31 marca 2020 r. do 16 maja 2020 r. (art. 15zzr ust. 6 ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych), został jednak w sposób zupełny derogowany ustawą z dnia 14 maja 2020 r. o zmianie niektórych ustaw w zakresie działań osłonowych w związku z rozprzestrzenianiem się wirusa SARS-CoV-2 (Dz.U.2020.875). Nie mają dla niniejszej sprawy znaczenia rozważania zawarte w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego - Izba Karna z dnia 14 września 2022 r., I KZP 9/22, która dotyczyła temporalnego zakresu zastosowania art. 15zzr ust. 6 ustawy z dnia 2 marca 2020 r., ani poszerzona analiza tego zagadnienia podejmowana w doktrynie (pro. m.in. M. Kulik, Wydłużenie z mocą wsteczną terminu przedawnienia karalności. Glosa do uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego - Izba Karna z dnia 14 września 2022 r., I KZP 9/22,

OSP 2023, nr 5, s. 39., K. Lipiński, Modyfikacje terminów przedawnienia karalności przestępstw, przestępstw i wykroczeń skarbowych oraz wykroczeń w związku z epidemią COVID-19, CZPKiNP 2/2020 s. 37 i n.). Stosowanie art. 4 § 1 k.k. po derogowaniu art. 15zzr ust. 6 ustawy odbywa się na zasadach ogólnych i ma w tym sensie charakter „zewnętrzny” wobec samego rozwiązania tej uchylonej ustawy. Należy bowiem rozstrzygnąć jak kształtuje się sytuacja sprawcy w przypadku braku w systemie prawnym rozwiązania w niej przewidzianego. Ustawa uchylająca art. 15zzr ust. 6 ustawy z dnia 2 marca 2020 r. nie zawierała bowiem żadnych przepisów intertemporalnych nakazujących stosowanie tego uchylonego przepisu do czynów popełnionych przed dniem wejścia jej w życie, a tylko w ten sposób mogło dojść do ograniczenia zasady stosowania poprzednio obowiązującej lub nowej ustawy względniejszej, określonej w art. 4 § 1 k.k.

W szczególności podkreślić należy, że , nie był takim przepisem intertemporalnym art. 68 ust. 5 ustawy 14 maja 2020 r., zgodnie z którym *„(z) dniem wejścia w życie niniejszej ustawy rozpoczyna się bieg przedawnienia karalności czynu oraz przedawnienia wykonania kary w sprawach o przestępstwa, przestępstwa i wykroczenia skarbowe oraz w sprawach o wykroczenia”*. Specyficznie interpretowano treść normatywną tego przepisu, który zdawał się nakazywać rozpoczęcie na nowo biegu przedawnienia wobec wszystkich wcześniej popełnionych przestępstw (por. wystąpienie RPO do Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 sierpnia 2020 r. II.510.474.2020, w którym RPO wskazywał na niebezpieczeństwo wykładni tego przepisu jako podstawy swoistego „wznowienia” biegu terminów przedawnienia karalności od początku. Ministerstwo Sprawiedliwości wykluczyło taka interpretację, wskazując, że *„art. 68 ust. 5 ustawy dnia 14 maja 2020 odnieść należy jedynie do sytuacji, w której w okresie obowiązywania art. 15zzr ust. 6 ustawy COVID-19 w ogóle nie rozpoczął się bieg terminu przedawnienia”* - <https://bip.brpo.gov.pl/pl/content/koronawirus-bieg-przedawnienia-tarcza-MS>).

Interpretacja taka, wszakże nie miała podstaw, bowiem brak było przepisu intertemporalnego, który zezwalałby na stosowanie tego przepisu wobec wcześniej popełnionych czynów. Art. 68 ust. 5 ustawy z dnia 14 maja 2020 r. mógł więc dotyczyć wyłącznie czynów popełnionych po jego wejściu w życie. Ta interpretacja z

kolei, prowadziła do stwierdzenia, oczywistej kwestii, że z momentem wejścia w życie ustawy rozpoczął się bieg terminów przedawnienia, przestępstw popełnionych po tym dniu. Ostatecznie więc trzeba przyjąć, że art. 68 ust. 5 ustawy z 14 maja 2020 r. nie miał żadnego znaczenia normatywnego, zaś **z uwagi na brak szczególnych regulacji intertemporalnych ograniczających zakres zastosowania art. 4 § 1 k.k., bieg przedawnienia karalności przestępstw popełnionych przed 16 maja 2020 r. należy ustalać według najkorzystniejszego stanu prawnego, z pominięciem art. 15zrr ust. 6 ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych ustawy terminu, definitywnie uchylonego w dniu 16 maja 2020 r.**

Należy zresztą mieć na uwadze fakt, że także w okresie od 16 maja 2020 r. do 22 czerwca 2021 r. nie było w systemie prawnym regulacji przewidującej ogólny mechanizm zawieszenia biegu terminów przedawnienia. Wprowadzono go dopiero ustawą z dnia 20 kwietnia 2021 r. o zmianie ustawy Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw. Także więc na gruncie ustawy obowiązującej po 16 maja 2020 r. termin przedawnienia karalności czynów zabronionych zarzuconych oskarżonym należało ustalić według zasad ogólnych określonych w Kodeksie karnym, co musiało prowadzić do wniosku, że przedawnienie karalności tych czynów nastąpiło w dniu 17 czerwca 2020 r., a więc jeszcze przed wszczęciem postępowania w tej sprawie.

W tym stanie rzeczy należało dojść do wniosku, że w sprawie wystąpiła bezwzględna przyczyna odwoławcza, o której mowa w art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k. w związku z art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k. w postaci przedawnienia karalności zarzuconych oskarżonym czynów, co musiało skutkować uchyleniem zaskarżonych wyroków i umorzeniem postępowania.

[J.J.]

r.g.

Kazimierz Klugiewicz Jerzy Grubba Włodzimierz Wróbel

